

# Prawna ochrona zasobów genowych w Polsce\*

Krzysztof Kasprzak  
Polskie Zrzeszenie Inżynierów  
i Techników Sanitarnych  
Poznań

W przepisach ogólnych nowej ustawy z 16.10.1991 r. o ochronie przyrody (13) określającej zasady ochrony zasobów przyrody ożywionej i nieożywionej (rozdz. 1) jednoznacznie określono, że „ochrona przyrody w rozumieniu ustawy oznacza zachowanie, właściwe wykorzystanie oraz odnawianie zasobów i składników przyrody, w szczególności dziko występujących roślin i zwierząt oraz kompleksów przyrodniczych i ekosystemów” (art. 2 ust. 1). Ochrona przyrody w ujęciu ustawy ma m.in. na celu zachowanie różnorodności gatunkowej (art. 2 ust. 2 pkt 2) przez zapewnienie ciągłości istnienia gatunków i ekosystemów (pkt. 4), co praktycznie oznacza także zapewnienie warunków do zachowania **zasobów genowych** roślin i zwierząt. Warunki te zapewnić mają zwłaszcza obszarowe formy ochrony przyrody, głównie parki narodowe i rezerваты przyrody, a także parki krajobrazowe i obszary chronionego krajobrazu (art. 13 ust. 1 pkt 1 – 4), tworzące krajowy system obszarów chronionych jako układ przestrzenny wzajemnie uzupełniających się form ochrony przyrody (art. 13 ust. 2). Prawna ochrona zasobów genowych jest mocno podkreślona w ustawowych zadaniach ochrony gatunkowej, która „ma na celu zabezpieczenie dziko występujących roślin i zwierząt, a w szczególności gatunków rzadkich lub zagrożonych wyginięciem, jak też zachowanie różnorodności gatunkowej i **genetycznej**” (art. 27 ust. 1). Ochrona gatunkowa dotyczy w dużej mierze także organizmów mających bezpośrednie znaczenie gospodarcze, np. roślin pozyskiwanych dla przemysłu farmaceutycznego lub zwierząt gatunków łownych. Ustawa o ochronie przyrody przewiduje np. konieczność określania przez Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w porozumieniu z Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministrem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zasad „(...) pozyskiwania ze stanu dzikiego roślin leczniczych lub mających znaczenie dla przemysłu farmaceutycznego oraz prowadzenia plantacji tych roślin” (art. 27 ust. 5). Zasady te jak dotąd nie zostały jednak określone w rozporządzeniach wykonawczych do ustawy, mimo że mają duże znaczenie dla ochrony określonych gatunków przed nadmierną eksploatacją w interesie zachowania różnorodności

\* Por. również artykuł T. Twardowskiego „Intellectual property in biotechnology...” w tym numerze „Biotechnologii”.



gatunkowej. Wspomniany art. 27 ust. 1 ustawy ma kluczowe znaczenie dla określenia zakresu ochrony gatunkowej. Motywem ochrony jest zabezpieczenie dziko występujących roślin i zwierząt oraz zachowanie różnorodności gatunkowej i **genetycznej**. Ochrona gatunków dziko występujących wykracza poza pierwotne środowisko ich występowania. Chronione są zatem także gatunki roślin występujące np. w ogrodach, parkach i na polach o ile należą do gatunku uznanego za chroniony. Podobnie jest ze zwierzętami, które znalazły się na liście gatunków chronionych, bez względu na środowisko ich występowania. Ustawa przewiduje ochronę zasobów genowych także poprzez wprowadzenie ochrony indywidualnej w drodze uznania za użytki ekologiczne (art. 13 ust. 1 pkt 6 lit. c). W zapisie ustawy „użytkami ekologicznymi są zasługujące na ochronę pozostałości ekosystemów mających znaczenie dla zachowania **unikatowych zasobów genowych** i typów środowisk” (art. 30 ust. 1).

Ochrona zasobów genowych nie jest możliwa bez określenia zasad gospodarowania zasobami i składnikami przyrody. Słusznie zatem określono jednoznacznie w ustawie (rozdz. 5), że „gospodarka zasobami dziko występujących roślin i zwierząt powinna zapewnić ich trwałość i optymalną liczebność, **przy zachowaniu w możliwie największym stopniu różnorodności genetycznej**” (art. 41 ust. 1) Realizacja tych zadań następować może „(...) w szczególności przez:

1) ochronę, utrzymanie i racjonalne zagospodarowanie naturalnych zbiorowisk roślinnych, a przede wszystkim lasów, torfowisk, bagien, muraw, solnisk, wydm i brzegów wód oraz naturalnych stanowisk roślin i zwierząt,

2) rozmnażanie i rozprzestrzenianie ginących gatunków roślin i zwierząt, ochronę i odtwarzanie stanowisk zwierząt rzadkich oraz ochronę tras migracyjnych zwierząt” (art. 41 ust. 2).

Ochronę zasobów genowych roślin i zwierząt, zwłaszcza gatunków rzadkich, zagrożonych wyginięciem umożliwiają także ogrody botaniczne i zoologiczne, które „(...) podlegają ochronie niezbędnej do zapewnienia zachowania gatunków fauny i flory zagrożonych wyginięciem w stanie naturalnym” (art. 46 ust. 1). Zasady ochrony i hodowli w ogrodach botanicznych i zoologicznych tych gatunków określone mają być w oddzielnym rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, które jednak jak dotąd także nie zostało opracowane. Ochrona ustawowa dotyczy całych tych obiektów jako placówek hodowlanych, naukowych i dydaktycznych. Zasady ścisłej ochrony ogrodów botanicznych i zoologicznych, zmierzającej do zachowania na ich terenie warunków przyrodniczych niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju tych ogrodów określa rozporządzenie wykonawcze Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska (11) wydane na podstawie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska (10). W rozporządzeniu tym określono m.in., że zarząd ogrodu zoologicznego w celu ochrony zwierząt, zwłaszcza gatunków ginących zobowiązany jest zapewnić odpowiednie warunki do ich reprodukcji.

Obecnie obowiązująca ustawa o ochronie przyrody (13) nawiązuje ściśle do dorobku naukowego współczesnych nauk biologicznych i geologicznych



oraz osiągnięć szeroko rozwiniętego światowego ruchu na rzecz ochrony przyrody. Realizacja obecnie nakreślonych kierunków ochrony winna zapewnić trwałość istnienia całości przyrody mimo bardzo silnych presji gospodarczych. Zwrócić należy uwagę, że takie ujęcie jest odmienne od dotychczas obowiązującego w prawie. Zgodnie bowiem z poprzednią ustawą o ochronie przyrody z 1949 r. (9) realizowana ona była głównie ze względu na interesy naukowe, estetyczne, historyczno-pamiątkowe, zdrowotne i sportowe, mające charakter interesu publicznego. Tego typu ujęcie celów tej ustawy było odbiciem ówczesnego traktowania ochrony przyrody głównie jako zadanie typu konserwatorskiego, mimo że teoretycznie ustawa z 1949 r. zrywała w zasadzie z tą koncepcją, opowiadając się za planistyczną ochroną przyrody.

Postanowienia art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie przyrody z 1991 r. (13), dotyczące także praktycznie ochrony **zasobów genowych** mają niezwykle duże znaczenie prawne, zarówno w procesach jego tworzenia, jak i praktycznego stosowania. Wynika to z faktu, że organy tworzące na podstawie tego zapisu ustawowego przepisy wykonawcze, zarówno powszechnie obowiązujące, jak i lokalne, zobowiązane są uwzględniać te cele odpowiednio do przedmiotu regulacji. Podobnie organy administracji rządowej i samorządowej stosując prawo i podejmując przewidziane przez ustawę decyzje zawierać winny, odpowiednio do ich przedmiotu, zapisy umożliwiające realizację celów ochronnych. Cele te powinny być bowiem uwzględniane przy interpretacji zarówno szczegółowych postanowień ustawy, jak i aktów wykonawczych. Tak samo jednostki (projektanci) przygotowujący projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, jak i organy uchwalające te plany (Rady: gmin, miast i gmin, miejskie), które obowiązywać będą jako akty prawa miejscowego, powinny tak kształtować ich treść, aby zapewnić realizację wszystkich wyznaczonych celów ochronnych.

Ochrona organizmów i **zasobów genowych** związana jest ściśle z pojęciem różnorodności biologicznej (= *biological diversity*) lub bioróżnorodności (= *biodiversity*) (4,5,7) odnoszającym się do samego bogactwa i różnorodności życia na Ziemi. Rozpatruje się m.in. zarówno genetyczną różnorodność pojedynczej populacji, jak i różnorodność pul genowych lokalnych populacji poszczególnych gatunków. Pojęcie to odnosi się zarówno do poziomu genetycznego, jak i gatunkowego lub ekosystemalnego (7). Ocenia się obecnie, że jeżeli nie uda się zahamować tempa degradacji środowiska przyrodniczego to już w pierwszej dekadzie XXI w. z naszej planety zniknie 1/3 powierzchni gruntów rolnych i 1/3 powierzchni lasów. Lista gatunków roślin i zwierząt zmniejszy się o około 0,5 – 1 miliona gatunków (3,7), co jest wartością niezwykle wysoką. Szacuje się bowiem, że w obrębie biosfery zarejestrowano dotąd tylko około 2 milionów gatunków zwierząt (*Regnum Animalium* liczy najprawdopodobniej około 4 – 5 miliony gatunków) (2). Współcześnie w ciągu każdego roku ginie na świecie około jednego tysiąca gatunków i form zwierzęcych, a z tej liczby prawdopodobnie aż 2/3 taksonów uchodzi wiedzy naukowej (2,7). Na podstawie tych szacunków ostrzega się, że istnieje już obecnie całkiem realna groźba szybkiego zubożenia **banku genów** współczesnej biosfery do niebez-



piecznie niskiego poziomu. W praktyce już wkrótce może on zamknąć możliwości przeprowadzania selekcji nowych odmian roślin i zwierząt dla celów pokarmowych człowieka lub użytkowanych przez niego w jakikolwiek inny sposób (7). Prześledzenie procesu zaniku gatunków w skali globalnej na najlepiej zbadanych i kontrolowanych grupach zwierzęcych jakimi są zwłaszcza ptaki i ssaki wskazuje, że proces ten ma przebieg wykładniczy i jest bardzo zbieżny ze wzrostem populacji ludzkiej (2). Zgadzam się z poglądem, że oba te bardzo intensywnie przebiegające procesy jakimi są wzrost zaludnienia i zanik gatunków zwierząt wiążą nie tylko zależności statystyczne, ale także przyczynowo-skutkowe. W programie ochrony biologicznej różnorodności biosfery (7), o aktywne wsparcie którego zwróciła się z apelem do międzynarodowych agend i rządów krajów świata Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (Światowa Unia Ochrony) (= *International Union for Conservation of Nature and Natural Resources* — IUCN, = *World Conservation Union* — WCU), szczególną rolę do spełnienia w ochronie zasobów genowych mają parki narodowe. Rola ta podkreślona jest także w wielu programach regionalnych i lokalnych jednoznacznie określających parki narodowe jako „banki genów”. Zagadnienie ochrony bioróżnorodności przedstawiane jest także w naukowych i organizacyjnych programach dotyczących ochrony różnych ekosystemów. Przykładem może być Projekt Ochrony Leśnej Różnorodności Biologicznej, podjęty dla ochrony zagrożonych ekosystemów leśnych naszego kraju (6). Problematyka ochrony bioróżnorodności była m.in. omawiana podczas obrad konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” (UNCED), która odbyła się w Rio de Janeiro w dniach 3 – 14 czerwca 1992 r. Jednym z przyjętych dokumentów konferencji to „Konwencja o biologicznej różnorodności”, mająca na celu ochronę istniejących gatunków flory i fauny na świecie. Konwencja ta została podpisana przez 153 państwa, natomiast nie podpisały jej Stany Zjednoczone. Prezydent Bush uważał bowiem, że konwencja ta może ograniczyć interesy wielkich koncernów amerykańskich, prowadzących biotechnologie oparte na materiale genetycznym pochodzącym z krajów rozwijających się. Stanowisko takie podyktowane było głównie względami politycznymi, związanymi z okresem przedwyborczym w Stanach Zjednoczonych.

Najbardziej podstawowym i najpilniejszym zadaniem współczesnej ochrony przyrody jest rejestracja wszelkich gatunków organizmów zagrożonych wymarciem i zanikających (2). Rejestracji np. wymierających gatunków zwierząt służy m.in. wydawana przez IUCN od 1966 r. *Czerwona księga* (IUCN *Red Data Book*). Także w naszym kraju rozpoczęto wydawanie tego typu opracowań (1) oraz listy gatunków zwierząt i roślin wymiarających i zagrożonych (2,8). Wszystkie te opracowania charakteryzują stan rzadkich i ginących w naszym kraju populacji zwierząt i roślin oraz określają kierunki zmian i przyczyny zaniku danych taksonów. Stwarza to podstawę do podjęcia określonych działań ochronnych, których jednak praktyczna realizacja jest w warunkach prawnych i ekonomicznych naszego kraju bardzo ograniczona.

Działaniom ochronnym w naszym kraju nie zawsze sprzyjają także porozumienia międzynarodowe w zakresie ochrony przyrody, które albo nie są w ogóle



znane, albo często są traktowane wyłącznie jako niezobowiązujące do niczego akty prawne. Ich pełna realizacja nie jest najczęściej w naszym kraju możliwa z braku odpowiednio skutecznych służb ochrony przyrody i powszechnego lekceważenia prawa, zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska i ochrony zasobów przyrody. Spośród różnych konwencji międzynarodowych dotyczących ochrony zwierząt do bardziej skutecznych zaliczana jest Konwencja Waszyngtońska w sprawie międzynarodowego handlu wymierającymi gatunkami zwierząt i roślin (*Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora* — CITES), Konwencja Bońska dotycząca ochrony wędrownych gatunków zwierząt (*Convention on the Conservation of Migratory Species of Wild Animals*), Konwencja Ramsarska w sprawie terenów podmokłych (*Wetlands Convention*), Konwencja Berneńska dotycząca ochrony europejskiej przyrody żywej i naturalnych siedlisk (*Convention on the Conservation of European Wildlife and Natural Habitats*) oraz Konwencja Gdańska o rybołówstwie i ochronie żywych zasobów w Morzu Bałtyckim i Beltach (*Convention on Fishing and Conservation of the Living Resources in the Baltic Sea and Belts*).

W obecnej sytuacji prawnej i gospodarczej decyzje o praktycznej realizacji ochrony przyrody w naszym kraju, w tym zwłaszcza o ochronie zasobów żywych, nie są podejmowane w pracowniach naukowych, czy projektowych planowania przestrzennego, lub w organach ochrony przyrody administracji rządowej (Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, wojewodowie, dyrektorzy parków narodowych), ale głównie przez organy samorządu terytorialnego. Zgodnie bowiem z obowiązującymi przepisami prawnymi (12) wszystkie akty prawne dotyczące m.in. ochrony przyrody, zwłaszcza o tworzeniu parków narodowych, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu, rezerwatów, o ochronie gatunkowej, a nawet ochronie indywidualnej, muszą być pozytywnie zaopiniowane przez rady gmin, np. w formie prawomocnej uchwały wyrażającej zgodę na objęcie ochroną obszaru gminy lub znajdujących się na jej terytorium tworów przyrody. Pozytywną opinię muszą wyrazić także właściciele gruntów bez względu na formę własności.

W takiej sytuacji tak będzie przebiegała ochrona zasobów przyrody, jaka będzie świadomość ekologiczna mieszkańców i władz gminy oraz jakie w ochronie przyrody będą oni widzieć korzyści, głównie wymiennie finansowo. O praktycznej ochronie **zasobów genowych** decyzje podejmują gremia społeczne nie mające na ten temat jakichkolwiek informacji i wystarczającej wiedzy. Ustawa o ochronie przyrody (13) dała jednak władzom gminy poważny instrument prawny umożliwiający wprowadzanie przez nie na drodze uchwały form indywidualnej ochrony przyrody (art. 34, art. 13 pkt 4 – 6). Dotyczy to także obejmowania ochroną wspomnianych już użytków ekologicznych „(...) mających znaczenie dla zachowania unikatowych **zasobów genowych** (...)” (art. 30 ust. 1), wyznaczanych także w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, uchwalanych przez rady gmin i obowiązujących jako prawo miejscowe. Użytki ekologiczne są najczęściej terenami nie wykorzystywanymi gospodarczo, chociaż w niektórych przypadkach mogą być przedmiotem gospodarczego zawłaszczenia (np. zbiorniki wodne, torfowiska). Dlatego właś-



nie winny być one także uwidaczniane zgodnie z przepisami ustawy (art. 30 ust. 2) w ewidencji gruntów. Zastanawia jednak jak przekonać samorząd, że użytki ekologiczne należy ochraniać dla zachowania **zasobów genowych**, a nie traktować ich jako miejsca darmowego pozyskiwania drewna na opał, wypasu bydła, wydobywania torfu lub kruszyw mineralnych, wprowadzania zabudowy letniskowej lub bezkarnie podpalać w niewiadomym celu? Sytuacja taka stwarza moim zdaniem nowe zadania z zakresu edukacji ekologicznej społeczeństwa, do której winni szeroko włączyć się także biotechnologowie i genetycy. Bez wprowadzenia do świadomości przeciętnego mieszkańca, radnego gminy, czy pracowników urzędów administracji samorządowej podstawowych informacji na temat znaczenia i potrzeby ochrony bioróżnorodności i zasobów genowych oraz o konsekwencjach braku takiej ochrony nigdy nie będzie możliwe wprowadzanie przy pełnej społecznej akceptacji podstawowych nawet zasad ochrony zasobów przyrody, a degradacja środowiska i zanik występowania organizmów będzie postępować i nasilać się.

### Literatura

1. Głowaciński Z., (1992), *Polska czerwona księga zwierząt*, PWRiL, Warszawa.
2. Głowaciński Z. (red.), (1992), *Czerwona lista zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce*, Zakład Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych PAN, Kraków.
3. IUCN, UNEP, WWF, (1985), *Światowa strategia ochrony przyrody*, LOP, Warszawa.
4. IUCN, UNEP, WWF, (1991), *Caring for the Earth. A strategy for sustainable living*, Gland.
5. McAllister D.E., (1991), *Can. Biodiversity*, 1, 4 – 6.
6. Paschalis P., (1992), *Środowisko i rozwój*, 1, 9 – 11.
7. Symonides E., (1992), *Wiad. Ekol.*, 38, 221 – 235.
8. Zarzycki K., Wojewoda W. (red.), (1986), *Lista roślin wymierających i zagrożonych w Polsce*, Komitet Ochrony Przyrody PAN i Instytut Botaniki PAN, Kraków.
9. Dz.U., 1949, nr 25, poz. 180; 1972, nr 49, poz. 317; 1975, nr 17, poz. 94; 1987, nr 33, poz. 180.
10. Dz.U., 1980, nr 3, poz. 6.
11. Dz.U., 1980, nr 20, poz. 74.
12. Dz.U., 1990, nr 21, poz. 123.
13. Dz.U., 1991, nr 114, poz. 492.

### Legal protection of gene resources in Poland

#### Summary

The Law on protection of nature includes regulations concerning legal bases for protection of biodiversity and gene resources. It results in tasks for local authorities with regard to ecological education of the society. Implementation of the law is now their responsibility.

#### Key words:

protection of nature, gene resources.

#### Adres dla korespondencji:

Krzysztof Kasprzak, Zakład Zagospodarowania Turystycznego AWF, ul. Rybaki 19, 61 – 884 Poznań.